

Media Rzeszów.pl

CZWARTEK | 10 Października 2019 | Nr20 | www.mediarzeszow.pl | GAZETA BEZPŁATNA | RZESZÓW – KROSNO

Naszą ambicją jest, żeby Polska była krajem coraz bardziej zamożnych ludzi – mówił na Podkarpaciu prezydent RP Andrzej Duda otwierając Kongres 590. Dwa dni najbardziej prestiżowych gospodarczych debat i dyskusji, podpisywania umów i nagradzania wyróżniających się na arenie polskiej i światowej firm – tak można w skrócie ująć ideę Kongresu 590. Przez dwa dni 7 i 8 października medialne doniesienia będą pełne informacji z Podkarpacia.

Pierwszego dnia odbyło się oficjalne otwarcie Kongresu 590. Prezydenta RP Andrzeja Dudę oraz gości Kongresu 590 powitał gospodarz regionu marszałek Władysław Ortyl.

Kiedy zaczynał się pierwszy Kongres 590 wiele osób pytało co oznacza ten znak. Dziś już znakomita większość klientów sięga po towary, które noszą taki kod. To sukces tego kongresu oraz pana prezydenta Andrzeja Dudę, a także polskiego rządu. Polska gospodarka znalazła właściwe sobie miejsce w świadomości polskiego społeczeństwa. Zgodnie z nauką Jana Pawła II „Podstawą miłości do Ojczyzny jest więź biologiczna, duchowa, ale także ekonomiczna wspólnota jednego kraju”. To czwarta edycja kongresu i każda kolejna gromadzi coraz więcej przedsiębiorców. Dzieje się tak, ponieważ polscy przedsiębiorcy zostali zauważeni przez rządzących, stali się ważną grupą w budowaniu polskiej gospodarki. Świadczy o tym obecność

co roku w czasie Kongresu 590 najważniejszych osób w państwie – mówił w Jasionce marszałek Władysław Ortyl.

Witam wszystkich państwa na Podkarpaciu, gdzie patriotyzm gospodarczy traktujemy z pełną powagą, jako wyznacznik rozwojowy dla naszego regionu. Gromadząc się tutaj z dumą mogę powiedzieć, że już wkrótce będzie można dojechać tu nową linią kolejową, która będzie tu budowana. Kilkadziesiąt metrów stąd powstanie Podkarpackie Centrum Nauki. W regionie budują się drogi, mosty w tempie jakiego nie notowano dotąd w regionie w tak krótkim odstępie czasu. Polski rząd już wkrótce rozpocznie budowę nowego odcinka drogi Via Carpatia, przetarg już trwa. Wspieramy także przedsiębiorców w czterech naszych inteligentnych specjalizacjach. Samoloty i śmigłowce produkowane u nas latają wszędzie na świecie, oprogramowanie które stosuje się w wielu miejscach powstaje na Podkarpaciu. Większość z państwa jeździ autami, które mają elementy produkowane właśnie – to skala sukcesu, który już osiągnęliśmy i który nadal chcemy rozwijać – mówił witając gości w Jasionce marszałek Władysław Ortyl.

Witając gości kongresu Prezydent RP Andrzej Duda mówił, że bardzo cieszy go fakt, iż już po raz czwarty na Podkarpaciu odbywa się Kongres 590 – jedna z największych gospodarczych imprez w kraju. W kolejnych słowach odniósł się

do kwestii dotyczących polskiej gospodarki i poziomowi życia Polaków.

Naszym najważniejszym celem jest podnoszenie poziomu życia zwykłych obywateli. To jest najważniejsze i to chcemy osiągnąć poprzez dobrą politykę, rozwiązania legislacyjne, ale przede wszystkim poprzez rozwój polskiej gospodarki. Mam pełną świadomość, że coraz potężniejsze polskie firmy, to firmy, które będą w stanie coraz więcej płacić i coraz więcej inwestować oraz realizować ekspansję na zagraniczne rynki. To jest nasz kierunek – mówił prezydent dodając:

Mamy ogromną ambicję i wolę tego, żeby Rzeczpospolita była państwem coraz mocniejszym, coraz zamożniejszym – dodał prezydent.

Prezydent Andrzej Duda dziękował także podczas wystąpienia wszystkim wystawcom i firmom, które przyjeły zaproszenie na kongres.

Przed nami kolejny rok funkcjonowania polskiej gospodarki, przed nami kolejna perspektywa finansowa UE, przed nami kolejny polski budżet, którego projekt został przygotowany i przedłożony. Budżet, który po raz pierwszy od 1989 roku jest zrównoważony, bez przewidywanego deficytu, który jest budżetem ostrożnym z 3,5 procentowym wzrostem PKB, 2,5 procentową inflacją i wydatkami na poziomie 430 miliardów złotych – podkreślał Andrzej Duda.

W dalszej części podkreślał współpracę Polski ze Stanami Zjednoczonymi, a także z innymi pań-

stwami, sąsiadami. Mówił też o nadrobieniu polskich zaległości, które wynikają z uwarunkowań historycznych.

Chcemy być dostrzegani przez kraje Europy Zachodniej, jako ci, którzy mają ogromne ambicje, ale przez to ci, którzy zasługują na wsparcie. W związku z tym chcemy, żeby była utrzymana na dotychczasowym, proporcjonalnym poziomie polityka spójności. Chcemy, żeby Polska stawała się krajem coraz zamożniejszych ludzi – mówił prezydent Andrzej Duda.

Na koniec prezydent życzył uczestnikom dobrych obrad i dobrze wykorzystanego czasu na kongresie. Po wystąpieniach Marszałka Województwa Podkarpackiego i Prezydenta RP rozpoczął się jeden z głównych paneli dyskusyjnych: „W poszukiwaniu współczesnych liderów w czasach wyzwań gospodarczych i technologicznej rewolucji”. Jednym z panelistów był minister finansów, inwestycji i rozwoju – Jerzy Kwieciński.

Potrzebujemy liderów gospodarczych, potrzebujemy liderów politycznych i intelektualnych. Nasz kraj się rozwija i rośnie zapotrzebowanie na takich specjalistów. Polska jest postrzegana, jako lider w naszym regionie. To widać w tej chwili, kiedy mając silnie zdywersyfikowaną gospodarkę skutecznie opieramy się tym wszystkim szokom z zewnątrz. To czego nam jednak brakuje to czempionów w skali międzynarodowej – mówił minister Kwieciński.

BIURO PRASOWE UMWP



Firma DARJAN Sp. z o. o. z/s w Hoczwi zajmuje się sprzedażą detaliczną i hurtową materiałów budowlanych, produkcją oraz sprzedażą wysokiej jakości betonu towarowego, konstrukcyjnego. Oferujemy również usługi budowlane a także nowoczesny park maszyn jak również posiadamy szeroko wykształconą kadrę pracowników, z wieloletnim doświadczeniem w branży.

KONTAKT

DARJAN Sp. z o. o.
38-604 Hoczew 143;

e-mail: biuro@darjan.pl
mrowkahoczew@darjan.pl

telefony:

BETON: 697802235

HURTOWNIA: 695802240

MRÓWKA: 134694440

www.darjan.pl

<https://www.facebook.com/darjanhoczew/>



Całoroczne domki w pełni wyposażone, z kominkiem

Na terenie ośrodka: trampolina, plac zabaw, boisko plażowe, kijki nording walking, zabawki dla dzieci (gry planszowe, książki), dla małych dzieci (łóżeczko turystyczne, krzeselko do karmienia), wiatra rekreacyjno-szkoleniowa

Domki Wczasowe Jabłonki

Jabłonki 16, Baligród

tel. 607 051 064

e-mail: domkijablonki@gmail.com

www.domkijablonki.pl

**„W Bieszczady przyjeżdża się tylko raz,
a potem już tylko się wraca...”**



TSLA EXPO RZESZÓW 2019

- NAJWIĘKSZY MONSTER TRUCK ŚWIATA
- PREMIERY SAMOCHODÓW I JAZDY TESTOWE
- SYMULATOR DACHOWANIA I PASÓW BEZPIECZEŃSTWA
- MAŁOWANIE BUZIEK I ANIMACJE DLA DZIECI
- WATA CUKROWA I POPCORN DLA DZIECI GRATIS*



* Dotyczy pierwszych 200 dzieci, które odwiedzą targi.

TARGI MOTORYZACYJNE

11-12 X 2019

W GODZINACH:
10:00 - 17:00

G2A ARENA

CENTRUM WYSTAWIENNICZO-KONGRESOWE
WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO

ORGANIZATORZY I PARTNERZY

WSPÓŁFINANSOWANIE

MECENASY

ZŁOTY SPONSOR

SREBRNY SPONSOR









Reklama

Delegacja z Chin odwiedziła Dworzysko



Dziesięciu turoperatorów z Chin poznawało naszą kulturę i możliwości gospodarcze regionu. Jednym z punktów wizyty było zwiedzanie Parku Naukowo Technologicznego Rzeszów Dworzysko. Wizytę gości z Chin zorganizowało Stowarzyszenie Euroregion Karpacki Polska.

Chińczycy byli pod wrażeniem PNT Rzeszów Dworzysko. Oceniali również atrakcyjność oferty Marki „CARPATHIA” pod kątem rynku chińskiego, który jest dla nas bardzo obiecującym źródłem nowego wolumenu turystów w Karpatach. O swoich wrażeniach mówili podczas konferencji w nowo otwartej siedzibie Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej. Taka wizyta to możliwość nawiązania wieloletniej współpracy na rynek chiński i szansa rozwoju regionu. W ciągu 15 dni goście z Chin odwiedzą 50 miejsc. Będą oglądać nie tylko muzealne zbiory, zabytkowe kościoły i cerkwie, ale też przemierzać turystyczne szlaki, poznawać kulturę i smakować regionalną kuchnię, aby dowiedzieć się więcej z myślą o swoich przyszłych klientach. Uczestnicy odwiedzą też inne części naszego kraju oraz Słowację. Ważne jednak, aby Podkarpacie zrobiło na nich jak najlepsze wrażenie, co by się wiązało z otwarciem rynku turystycznego w Chinach na nasz region.

WOJ.

FOT ARCHIWUM STOWARZYSZENIE EUROREGION KARPACKI.





kom. 730 292 832

2 300 zł /m²



Osiedle przy Dolinie Lotniczej (Tajęcina)

INWESTUJ W STYL ŻYCIA

Nowe domy w świetnej lokalizacji,
z dala od miejskiego zgiełku...
to idealne miejsce dla rodziny
Nowoczesna architektura



Reklama

Przebudowa boisk sportowych



Zespół Szkół Zawodowych im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Dynowie, którego organem prowadzącym jest Powiat Rzeszowski wzbogacił się w nowoczesne obiekty sportowe. Za ponad 1,5 mln zł gruntownie przebudowano dotychczasowe przestarzałe obiekty.

Od kilku dni uczniowie ZSZ w Dynowie mogą w pełni rozwijać swoje pasje sportowe i korzystać z nowo oddanych obiektów, którymi są: boisko do piłki ręcznej i piłki siatkowej, boisko do piłki nożnej, bieżnia z piaskownicą do skoku w dal, elementy „zielonej siłowni” oraz koło do pchnięcia kulą.

Inwestycja pod nazwą „Przebudowa boisk sportowych dla Zespołu Szkół Zawodowych w Dynowie” dzięki staraniom Starosty Rzeszowskiego Józefa Jodłowskiego i v-ce starosty Marka Sitarza została sfinansowana z budżetu Powiatu Rzeszowskiego.

Każde przebudowane boisko sportowe zostało oddzielnie ogrodzone, ogrodzono również cały teren obiektów sportowych. W ramach inwestycji zostało także wykonane oświetlenie terenu boiska do piłki nożnej i boiska wielofunkcyjnego. Nie przypadkowo zdecydowano się na wspomnianą przebudowę w ZSZ w Dynowie ponieważ uczniowie tej placów-



ki sięgają po liczne laury w różnego rodzaju zawodach sportowych. Podczas wojewódzkiego podsumowania współzawodnictwa sportowego szkół, gmin, powiatów i klubów za rok szkolny 2018/2019.

Zespół Szkół Zawodowych im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Dynowie znalazł się w gronie najlepszych szkół ponadgimnazjalnych pod względem rywalizacji sportowej, zajmując II miejsce na Podkarpaciu w kategorii „Licealiady”.

WOJ.

FOT. ARCHIWUM

ZSZ IM. KARD. STEFANA WYSZYŃSKIEGO W DYNOWIE





Branża lotnicza dla rozwoju Podkarpacia

Dolina Lotnicza jest jednym z najbardziej znanych i największych klastrów przemysłowych w Polsce. To tutaj działa ponad 150 firm, zatrudniających blisko 30 tys. pracowników, a wartość wytwarzanej produkcji przekracza 90 procent dla całej branży lotniczej w naszym kraju. Dalszy dynamiczny rozwój Doliny Lotniczej wymaga inwestycji nie tylko w technologie, ale także w wykwalifikowane kadry.

Jakie są wyzwania i potrzeby branży lotniczej w zakresie zarządzania kompetencjami? Czy istnieje w Polsce efektywny system współpracy biznesu z edukacją? W jaki sposób Zintegrowany System Kwalifikacji może pomóc w rozwoju kadr Doliny Lotniczej? Na te i inne pytania próbowano odpowiedzieć podczas seminarium branżowego, zorganizowanego przez Instytut Badań Edukacyjnych, Fundację Wspierania Edukacji przy Stowarzyszeniu Dolina Lotnicza oraz Kuratorium Oświaty w Rzeszowie.

Zintegrowany System Kwalifikacji na rzecz branży lotniczej

Stworzenie dogodnych warunków dla działalności przedsiębiorstw przemysłu lotniczego na Podkarpaciu wymaga stałego rozwijania umiejętności i zdobywania nowych kwalifikacji przez kadry. Formalny system kształcenia nie wystarcza. Potrzebne jest rozwiązanie łączące wysokie wymagania przedsięwzięć prowadzonych w Dolinie Lotniczej z optymalnym wyszkoleniem pracowników,

którzy będą mogli pochwalić się konkretnymi kwalifikacjami, a nie tylko świadectwem uczelni czy szkoły. Takim rozwiązaniem może być Zintegrowany System Kwalifikacji (ZSK).

– Jednym z celów powstania Doliny Lotniczej był rozwój badań, umiejętności i kwalifikacji w zakresie lotnictwa. Mam nadzieję, że współpraca z Instytutem Badań Edukacyjnych będzie zaproszeniem branży do przeglądu i opisu kwalifikacji niezbędnych do rozwoju sektora, który w Strategii Odpowiedzialnego Rozwoju został zidentyfikowany jako jeden z sektorów strategicznych – mówi Anna Wolska, zastępca dyrektora IBE ds. ZSK. – Rozwój odpowiedniej jakości kapitału ludzkiego może stanowić o sukcesie lub porażce w realizacji wielu istotnych programów rozwojowych. Instytut, wykorzystując narzędzia ZSK, pomaga identyfikować potrzeby oraz budować skuteczne polityki zarządzania umiejętnościami i kwalifikacjami zarówno w odniesieniu do indywidualnych przedsiębiorstw, jak i całych sektorów – dodaje.

Przemysł lotniczy i zarządzanie kompetencjami

Zarządzanie kompetencjami w branżach tak złożonych jak sektor lotniczy, wymaga nieszablonowego podejścia i szybkiego reagowania na zmiany związane chociażby z dynamicznym rozwojem technologii. By zachować tempo wzrostu, polska branża lotnicza musi się zmierzyć z szeregiem wyzwań – jednym z nich jest utrzymanie i rozwój odpo-

wiednio dobranych kadr oraz pozyskiwanie nowych pracowników, którzy będą mogli potwierdzić swoje kompetencje.

– W branżach specjalistycznych, takich jak nasza, dobór odpowiedniego zespołu jest niezwykle istotny. Projektujemy, konstruujemy i serwisujemy najbardziej zaawansowane silniki lotnicze, by zmieniać lotnictwo i napędzać rozwój ludzkości. Połączenie właściwych kompetencji merytorycznych i społecznych to gwarancja najwyższego poziomu. Dlatego tak istotne jest, by stałe być w procesie rozwoju, uczyć się przez całe życie – powiedziała Karolina Tucharz, Pratt&Whitney.

Sektorowa Rada Kompetencji Przemysłu Lotniczo-Kosmicznego

Podczas spotkania w Dolinie Lotniczej została zaprezentowana kolejna inicjatywa sieciowa w branży – konstituująca się właśnie Sektorowa Rada Kompetencji Przemysłu Lotniczo-Kosmicznego. Jednym z jej celów jest dokonanie przeglądu istniejących sposobów nabywania kwalifikacji przez specjalistów obu sektorów. Rada została powołana przez przedstawicieli uznanych w branżach lotniczej i kosmicznej instytucji: Thales Polska, Instytutu Lotnictwa, Politechniki Warszawskiej oraz Związku Pracodawców Sektora Kosmicznego, ale do jej prac zostaną zaproszeni wszyscy znaczący uczestnicy tych rynków.

– Zwłaszcza początkowa faza rozwoju sektora kosmicznego w Polsce daje szansę stworzenia od razu ścieżki zdoby-

wania kwalifikacji spójnej z sektorem kosmicznym w Europie. Już dzisiaj przecież oba sektory są elementami globalnej gospodarki światowej, a specjaliści są mobilni międzynarodowo – mówi Marcin Tumanow, kierownik projektu. – Mamy nadzieję na współpracę Rady z Instytutem Badań Edukacyjnych przy tworzeniu Sektorowej Ramy Kwalifikacji i włączeniu kwalifikacji do Zintegrowanego Rejestru Kwalifikacji, który tę mobilność międzynarodową pracowników jeszcze ułatwi. Działania te wpisują się bowiem w międzynarodowy system oceny kompetencji i kwalifikacji, które dzięki temu stają się czytelne dla pracodawców w większości miejsc świata – dodaje.

Edukacja i rozwój regionu

Partnerska współpraca biznesu i edukacji to jeden z koniecznych elementów rozwoju gospodarczego regionu. Na Podkarpaciu nie brakuje dobrych przykładów takiej właśnie współpracy.

– Współpraca pracodawców ze szkołami zawodowymi jest od dawna w centrum zainteresowań środowisk związanych z edukacją oraz światem gospodarki – powiedziała Małgorzata Rauch, Podkarpacki Kurator Oświaty, Kuratorium Oświaty w Rzeszowie. – Warto wspomnieć o tzw. partnerstwach wiedzy – czyli kooperacji szkół, pracodawców, urzędów pracy i uczelni. Trwa ono na poziomie krajowym oraz lokalnym i regionalnym. Efektywność takiego założenia pokazują przykłady. Pierwszy

z nich, m. in. to Zespół Szkół Technicznych w Leżajsku, który podpisał porozumienie z firmą Superior Industries Production Poland. Przedsiębiorstwo ufundowało stypendia dla najlepszych uczniów w zawodach technik mechanik CNC, operator obrabiarki skrawającej CNC. Szkoła z kolei dostosowała kierunki kształcenia do potrzeb rynku pracy. Kształcą w zawodach: technik programista, technik automatyk, technik mechanik CNC, operator obrabiarki skrawającej CNC. Drugi przykład to Zespół Szkół Technicznych w Mielcu, gdzie uczniowie w ramach akcji: „Firmy otwierają bramy przed młodzieżą 2019” odwiedzają różne mieleckie firmy, np. firmę „Husqarna”, w której uczniowie zapoznali się z nowoczesną organizacją i technologią produkcji kosiarek. Zakłady Lotnicze w Mielcu objęły z kolei w tej szkole patronatem klasę o profilu technik mechanik lotniczy dla przemysłu lotniczego – dodała.

Branża lotnicza, jako jeden z wiodących filarów gospodarczych Podkarpacia, jest aktywnie rozwijana przez interesariuszy. Wszyscy zgodnie podkreślają, że u podstaw sukcesu planów rozwoju leży dobrze wykształcona kadra, której kompetencje będą wychodziły naprzeciw potrzebom rynku. Jak wskazują uczestnicy seminarium branżowego w Rzeszowie – dzięki wdrażaniu Zintegrowanego Systemu Kwalifikacji, proces ten będzie przebiegał jeszcze szybciej i jeszcze spójniej.

GRZEGORZ MARYNIEC

Szkolenie pilotów

W ciągu kilku nadchodzących dekad technologie najprawdopodobniej zastąpią pilotów, ale jak na razie ta profesja ma dobrą passę w związku z dynamicznym rozwojem rynku lotniczego. Piloci mogą liczyć na ciekawą pracę i dobre zarobki, ale wymagany jest nienaganny stan zdrowia i odpowiedzialność, a kształcenie jest długie i wieloetapowe. Wyszukanie pilota samolotów rejsowych to koszt nawet 250 tys. zł i większość kandydatów finansuje go z własnej kieszeni. Taki wydatek może jednak zwrócić się już w 2-3 lata się po rozpoczęciu pracy w zawodzie.

Według szacunków Boeinga w ciągu najbliższych 20 lat na całym świecie zabraknie nawet 600 tys. przedstawicieli tej profesji. Duży popyt przy niskiej podaży nowych kadr oznacza dla pilotów rynek pracownika i dobre zarobki, ale za około 50-70 lat zawód ten znacznie stopniowo zanikać.

– W świetle rozwoju technologii informatycznych prawdopodobnie pilota w kokpicie również kiedyś zastąpi komputer. W tym sensie zawód pilota wydaje się być zawodem przeszłości, bo najbardziej prestiżowy był w drugiej połowie XX wieku. Natomiast w najbliższych kilkudziesięciu latach jest to wciąż zawód absolutnie perspektywiczny. Pilotów na rynku brakuje, więc będzie dla nich dużo dobrze płatnej pracy w wielu ciekawych krajach świata – mówi agencji Newseria Biznes Jakub Benke, pilot liniowy, prezes zarządu Bartolini Air.



Kandydaci do tego zawodu muszą się charakteryzować przede wszystkim dobrym stanem zdrowia i przejść badania lekarskie, które zagwarantują, że nie stracą świadomości w powietrzu i nie przestaną panować nad samolotem.

– Na drugim miejscu są predyspozycje i one już nie są takie oczywiste. Myślę, że większość osób mogłaby zostać pilotami, bo nie jest to zawód o wiele trudniejszy niż inne. Na pewno wymaga gotowości do wzięcia odpowiedzialności. Według mnie w ogóle nie jest to zawód niebezpieczny, stresujący, natomiast na pewno trzeba być osobą odpowie-

dzialną i umieć traktować sprawę poważnie – podkreśla Jakub Benke.

Kandydat na pilota musi też wykazać się pracowitością, bo zdobywanie kompetencji oznacza wielogodzinną naukę, pracę i wiele różnego typu egzaminów. Szkolenie pilotów dzieli się na część teoretyczną i praktyczną. Składa się z kilku etapów, z których pierwszym jest szkolenie do licencji turystycznej.

– Zaczynamy od podstaw teorii, następnie latamy małą awionetką, czyli małym samolotem tłokowym. Uzyskujemy licencję turystyczną, a następnie poszczególne, dodatkowe uprawnienia

– aż do licencji zawodowej i licencji liniowej zamrożonej. Cały czas latamy tylko niedużymi samolotami tłokowymi, tyle że coraz bardziej skomplikowanymi, czyli dwusilnikowymi, z chowanym podwoziem. Chodzi o to, żeby to szkolenie nie było aż tak bardzo drogie, bo ono i tak nie należy do najtańszych – mówi Jakub Benke.

Jak ocenia, w Polsce system szkolenia lotniczego jest dość rozwinięty. Istnieje raptem kilka szkół publicznych, które szkolą pilotów, ale na rynku funkcjonuje wiele podmiotów prywatnych. Większość pilotów finansuje szkolenie ze

środków własnych, natomiast wymaga to inwestycji rzędu 250 tys. zł. To koszt, który wiele osób powstrzymuje przed wybraniem tej drogi zawodowej. Jak podkreśla ekspert, przy obecnej dobrej koniunkturze na rynku taka inwestycja może jednak szybko się zwrócić – nawet w 2-3 lata po rozpoczęciu pracy w kokpicie samolotu rejsowego.

Po przejściu wieloetapowego szkolenia i uzyskaniu licencji liniowej zamrożonej pilot może się już zatrudnić w linii lotniczej i zasiąść w prawym fotelu pierwszego oficera w dużym samolocie odrzutowym. Przedtem musi jednak przejść jeszcze jedno, trwające średnio od 2 do 4 tygodni szkolenie na dany typ samolotu rejsowego.

– Kiedy kandydat na pilota uzyska już licencję zawodową i dostanie pracę w linii lotniczej, ta linia wysyła go na szkolenie np. na typ samolotu Airbus 320 czy Boeing 737. Ono odbywa się już w pełni na symulatorze, z wyjątkiem nauki lądowań. Jest sześć lądowań, które wykonuje się prawdziwym, pustym samolotem bez pasażerów. Wynika to z faktu, że techniki lądowania symulatorów nie są w stanie idealnie tego oddać i ten element jest niezastąpiony. Natomiast gdy przechodzimy do samolotów odrzutowych, na których godzina lotu jest już bardzo droga, rzeczywiście symulatory zaczynają zajmować pierwsze miejsce w szkoleniu – prezes zarządu Bartolini Air.

ŹRÓDŁO: NEWSERIA.PL

OPONY – WSZYSTKIE MARKI

Felgi stalowe i aluminiowe

KONSERWACJA SAMOCHODÓW

YARIS – części zamienne

CENTRUM OBSŁUGI JAPOŃSKIE–KOREAŃSKIE

AUTOKLINIKA

BOGUCHWAŁA 017/870-11-44, 017/871-48-09
www.autoklinika.com

GEOMETRIA KÓŁ – Nowoczesne Superprecyzyjne Urządzenia

Media Rzeszów.pl

WYDAWCA

Media Rzeszów

tel. 603 790 207

e-mail: s.gajos@pgwm.pl

REDAKTOR NACZELNY

Marek Gajos

WSPÓŁPRACOWNICY

Marcin Kaliński, Radosław Gajos,

Marek Grzesik, Aleksandra Trzeciak

GAZETA ZRZESZONA W

PGW/M
POLSKA GRUPA
WYDAWNICZA-MEDIA

DRUK

Agora SA, ul. Daniszewska 27,
Warszawa

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń oraz zastrzega sobie prawo skrótu nadsyłanych materiałów.

Sala Rycerska w przemyskim Centrum Hospicyjno-Opiekuńczym BETANIA otwarta

est elegancka, dostojna, przestronna, po prostu piękna. Mogli się o tym przekonać zebrani w sobotę 5 października 2019 r. na konferencji „Niepodległa w trosce o kombatanów i seniorów” oraz otwarciu wystawy „Rycerstwo i Wojsko Polskie w Przemysłu i Ziemi Przemyskiej”. To wydarzenie inaugurowało funkcjonowanie Sali Rycerskiej, będącej częścią powstającego Centrum Hospicyjno-Opiekuńczego BETANIA w Przemysłu. Inwestycję realizuje Rycerskie i Szpitalne Bractwo św. Łazarza z Jerozolimy – Stowarzyszenie Katolickie wraz z Rycerskim i Szpitalnym Zakonem św. Łazarza z Jerozolimy.

BETANIA powstaje w jednym z pustych budynków po dawnym szpitalu wojskowym, który wcześniej pełnił funkcję koszarowo-sztabowe. Od kilkunastu lat stał on opuszczony i niszczał, teraz odzyskał dawny blask, a za jakiś czas całość wnętrza będzie oddana do użytku pacjentom i personelowi. Dzięki projektowi w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego udało się zachować i odremontować całą zabytkową bryłę budynku oraz oddać do użytku salę rycerską. Stanowi to pierwszy etap przywrócenia użyteczności tego budynku, teraz czas na remont części przeznaczonej na hospicjum i ośrodek opiekuńczy. Wcześniej stacjonowały tu różne jednostki wojskowe, a jako ostatnie dowództwo 5 Pułku Strzelców Podhalańskich, stąd pomysł na kontynuowanie tej tradycji, co było widoczne w dwóch wystawach znajdujących się na Sali – jedna poświęcona podhalańczykom, a druga hallerczykom. Dowodem związków z wojskiem tego miejsca była liczna obecność żołnierzy – Strzelców Podhalańskich. Nawiązanie do dawnych tradycji wojskowych wpisuje się w etos Rycerskiego i Szpitalnego Zakonu św. Łazarza, o czym przypominał znajdujący się na stole prezydialnym płaszcz zakonny z zielonym



krzyżem, miecz i hełm rycerski.

Sobotnia inauguracja działalności Sali rycerskiej rozpoczęła się od wystąpienia prezesa stowarzyszenia ks. dr. Józefa Bara, który podkreślał ogrom wykonanej pracy i zadań jeszcze do wykonania oraz odczytał list od wojewody podkarpackiego Ewy Leniart. Wśród gości obecni byli m. in. arcybiskup-senior Józef Michalik, poseł Andrzej Matusiewicz, wicemarszałek województwa Piotr Pilch, prezydent Przemysłu Wojciech Bakun, reprezentujący władze Zakonu baliw Jan Szmyd. Na sali zasiedli zaangażowani w działalność Zakonu i Stowarzyszenia, sympatycy i miłośnicy historii, wolontariusze lazarzycy.

Na rozpoczęcie abp Józef Michalik odmówił modlitwę uwielbienia i udzielił błogosławieństwa zebrany. Konferencja to byli także prelegenci, zaczynając od świetnego wykładu „Starość w Biblii” ks. prof. Dariusza Dziadosza z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Następnie prof. Stanisława Steuden z KUL mówiła o „Psychologicznym wymiarze godności człowieka”. Kolejne wystąpienie to powrót do okresu międzywojennego i prezentacja dr. Jacka Magdonia z Instytutu Pamięci Narodowej oddział w Rzeszowie na temat „Troski o seniorów i kombatanów w II RP na przykładzie powstańców styczniowych”. O „Opiece senioralnej dzisiaj” w świetle działań Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej mówił Mirosław Przewoźnik z Departamentu Rynku Pracy.

IZABELA FAC, SSLJ





**WSTĘP
-50%
W GODZINACH 10:00 - 11:00**

20 X 2019

XIV TARGI ŚLUBNE

G2A ARENA, JASIONKA
W GODZINACH: 10:00 - 18:00

WWW.TARGIRZESZOWSKIE.PL

ORGANIZATORZY
MTR SAGIER

PARTNER GŁÓWNY
G2A ARENA

ZIOTY SPONSOR
Autorska Pracownia Złotnicza

SPONSOR
ITAKA

Ośmioosobowa komedia w gwiazdorskiej obsadzie !

22 października 2019r. godz. 19
Filharmonia Podkarpacka – RZESZÓW

Jeśli w znanym porzekadzie – „Stara miłość nie rdzewieje” jest odrobina prawdy, to francuska komedia „KOCHANIE, WRÓCIŁEM!” najlepiej tego dowodzi. Severine jest właścicielką dobrze prosperującego paryskiego wydawnictwa i nieco słabiej prosperującego życia osobistego. Ma co prawda atrakcyjnego adoratora, ma wyluzowanego dorosłego syna i nawet ponownie w jej życie wkracza były mąż – skruszony i pełen dobrej woli do pojednania... za prawie każdą cenę. Cóż, kiedy syn nie zna swojego ojca, ojciec nie wie, że ma syna, adorator nie wie nic o byłym mężu, były mąż nie akceptuje adoratora, który adoruje nie tylko żonę byłego męża, o czym, oczywiście Severine nie wie... Trochę skomplikowane? Wobec tego dodam jeszcze tylko, że w wydawnictwie pojawia się druga była żona byłego męża właścicielki, o czym Severine również nic nie wie, a Jean-Pierre, czyli były mąż obu pań zaraz się dowie... „KOCHANIE, WRÓCIŁEM!” to znakomita komedia będąca swoistym lustrem, w którym w przerwach pomiędzy wybuchami śmiechu przeglądamy się my wszyscy – widzowie w teatrze i główni aktorzy w naszym własnym życiu. Jest jeszcze jedna, może najważniejsza bohaterka tej zabawnej sztuki – miłość.

Ta, dla której i dzięki której żyjemy. Z głęboką wiarą, że choć „stara” – to nie „zardzewieje”.

Bilety w cenie: 110, 95 i 85 zł (w zależności od miejsca na sali) – www.edmaart.pl, www.kupbilecik.pl, www.abilet.pl, www.ticketportal.pl
Zamówienia zbiorowe: ada@edmaart.pl, tel. 501 28 58 63

Obsada:

Dorota CHOTECKA, Maria PAKULNIS, Katarzyna ANKUDOWICZ, Jan JANKOWSKI Marcin TROŃSKI

Grzegorz PAWLAK, Wojciech WYSOCKI, Bartosz OBUCHOWICZ
Reżyseria: Tomasz Dutkiewicz



Przede wszystkim trzeba pozostać sobą

Rozmowa z **GRZEGORZEM HYŻYM**

Jesteś doskonałym przykładem na to, że nie tylko zwycięzcom wszelkiego rodzaju talent show udaje się zaistnieć na rynku muzycznym. Jeszcze trudniej jest się na nim utrzymać. Zdradz proszę w czym tkwi tajemnica Twojego sukcesu?

– Naprawdę ciężko mi powiedzieć. Sądzę, że składa się na to wiele czynników. Przede wszystkim pracowitość, zaangażowanie, oddanie temu co się robi. Ważne jest też, żeby nikogo nie udawać. Po prostu być, sobą, spójnym i szczerym w tym co się przekazuje odbiorcy. Czy to poprzez pisanie, mówienie a w moim przypadku śpiew. Nie bez znaczenia jest także pewna doza szczęścia. Znalazienie się w odpowiednim czasie i miejscu, też się przydaje. Połączenie tych wszystkich elementów, niewątpliwie sprawia, że komuś udaje się być zauważonym.

Tobie udało się obserwować tego typu program z obu stron. Raz byłeś oceniany, raz oceniający. Po której stronie jest łatwiej?

– To są dwa, różne doświadczenia, którym towarzyszą zupełnie inne emocje. W pierwszym z przypadków, kiedy to ja byłem uczestnikiem, z tyłu głowy ciągle miałem jedną myśl, że walczę o swoje marzenia. Zawsze wiedziałem, że chcę zajmować się muzyką zawodową. Dlatego moja edycja o wzięciu udziału w programie, w moim przypadku była w pełni świadoma. To dawało mi siłę do tego, żeby bez względu na to czy program wygram czy też nie, wynieść z niego jak najwięcej, coś osiągnąć, wypracować dla siebie. Towarzyszyły mi ogromne emocje, bo zdawałem sobie sprawę, że na szali jest moje być albo nie być z muzyką za pan brat. W tym przypadku jestem zdecydowanie zero jedynkowy



i albo mi się udaje, albo daję sobie z tym spokój.

A jak było w przypadku jurorowania?

– Nie ukrywam, że kiedy zostałem zaproszony na jurorski fotel, długo zastanawiałem się czy podejmuję słuszną decyzję, przyjmując tę propozycję. W końcu minęło niewiele czasu od momentu, kiedy sam byłem oceniany. Bałem się czy po tak krótkim okresie nabrałem na tyle doświadczenia, żeby dzielić się nim z uczestnikami programu. Szybko zorientowałem się, że dobrze postąpiłem. Czulem się w „Voice” bardzo dobrze. Najważniejsze, że nie usiałem nikogo udawać. Poza tym poznałem wielu fantastycznych ludzi. Owszem, jest to ogromne wyzwanie, bo w tym przypadku jesteś

odpowiedzialny za czyjś los, jego pierwsze kroki estradowe. Le jak sam zauważyłem nie każdemu jesteś w stanie przepisać tą właściwą receptę na sukces. Ważne jest jednak to, żeby ta druga strona chciała go odnieść i była nacechowana tymi czynnikami, o których wspomniałem na początku naszej rozmowy.

Czyli polecasz udział w tego typu audycjach?

– Jak najbardziej. Wiele z nich przyniosło nam mnóstwo znakomitych wykonawców.

Choćby Grzegorza Hyżego!

– (śmiech)! Z programów typu talent show wywodzi się wielu młodych i zdolnych artystów, o których Polska jeszcze nie słyszała, ale myślę że to tylko kwestia czasu. Ważny jest też team, któ-

rym się otaczasz. Ja sam bez pomocy muzyków, aranżerów, nie byłbym w stanie nic osiągnąć.

Masz na swoim koncie dwa znakomite albumy. Pozwolisz, że zadając kolejne pytanie, nawiążę do tytułu tego ostatniego. Brzmi on „Momenty”. Potrafisz wymienić choćby trzy ważne w Twoim życiu?

– To bardzo trudne. Gdybyś poprosił, abym wymienił jakąś najfajniejszą sytuację, która wydarzyła się choćby w tym roku, to nie będę w stanie. W moim życiu dzieje się tak wiele. Ja po prostu kolekcjonuję te momenty (uśmiech). Staram się z nich wyciskać jak najwięcej, niczym sok pomarańczowy do ostatniej kropli. Mam nadzieję, że jak już będę dziadkiem, to będę miał o czym opowiadać swoim wnukom.

Debiutancką płytę „Z całych sił” wydałeś w 2014 roku. „Momenty” ukazały się w 2017 roku. Nie trudno obliczyć, że kolejny krążek powinien ukazać się już w następnym.

– Robię wszystko, co w mojej mocy, żeby stało się tak jak mówisz. Cały czas pracuję nad nowym materiałem, ale nie chciałbym niczego obiecywać, a tym samym naciskać presji na samego siebie. Na pewno coś się szykuje (uśmiech).

Zatem czekamy z niecierpliwością na nowego Hyżego! Na koniec, czego można Ci życzyć?

– Myślę, że jak i wszystkim, zdrowia! Dzięki niemu jestem w stanie się realizować i spełniać na scenie, która jest moim żywiołem. Chciałbym grać jak najdłużej, bo kocham to robić. Lubię ludzi i mam nadzieję, że oni choć trochę mnie też. Mam wspaniałą rodzinę. Nic więcej mi nie potrzeba.

ROZMAWIAŁ MARCIN KALITA
FOT. MARCIN KALITA



Restauracja Bohema

Specjalizujemy się w kuchni polskiej i regionalnej. Posiadamy salę konsumpcyjną na 120 osób oraz dwie mniejsze na około 30 osób każda.

Proponujemy Państwu bogate menu złożone z dwięćdziesięciu dań, szeroką gamę win i napojów alkoholowych. Spełniamy indywidualne życzenia Klientów.

Rezerwacja miejsca pod numerem tel. (017) 853 70 32 ul. Okrzei 7, Rzeszów

- wesela
- przyjęcia
- bankiety
- imprezy rozrywkowe
- imprezy okolicznościowe
- koncerty kameralne
- czwartki jazzowe
- dancingi
- dyskoteki
- oferujemy bogate menu
- catering

WOLNE TERMINY NA PRZYJĘCIA WESELNE



PRODUCENT MEBLI POD ZAMÓWIENIE

35-506 Rzeszów
ul. Krakowska 115
tel./fax 17 863 40 69

biuro@domex.rzeszow.pl

www.domex.rzeszow.pl



Mieczysław Rewera
tel. kom.: 602 355 781

Kamil Rewera
tel. kom.: 666 878 242

NASZE MEBLE TO KOMFORT I RADOŚĆ

Reklama

KOSTKA BRUKOWA

**SPRZEDAŻ I UKŁADANIE
USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ**

Tworzymy nowe otoczenie dla Ciebie



Firma „SOŁONRES BW”

35-959 Rzeszów, ul. Podkarpacka 8, tel. 17 854 03 68
Armii Krajowej 4A DEXA, kom. 668 010 609
Krasne (kier. Maława), tel. 17 855 54 38

e-mail: solonresbw@vp.pl

www.solonres.pl



Reklama

Ciepło z kamienia

5 pomysłów na aranżację strefy kominkowej

Kominek to niezawodny sposób na stworzenie przytulnej, magicznej atmosfery w salonie. Nie tylko zapewnia przyjemne ciepło w jesienne i zimowe wieczory, lecz także czaruje tańczącymi płomykami, strzelającymi iskrami oraz odgłosem trzaskającego drewna, wprowadzając domowników i gości w błogi stan relaksu. Odpowiednio wyeksponowany doda wnętrzu splendoru, stając się jego główną ozdobą przez cały rok. Nie wierzyście? Zobaczcie sami!

O kominku często mówi się, że jest sercem domu i trudno się z tym nie zgodzić. To przy nim spotykają się domownicy, na nim też koncentruje się główna uwaga odwiedzających nas gości. Dlatego warto dobrze przemyśleć z czego wykonamy zarówno zewnętrzną obudowę kominka, jak i ścianę, na której jest usytuowany, mając przy tym na względzie nie tylko aspekt estetyczny, lecz także funkcjonalny.

Być bliżej natury

Świat pędzi i coraz częściej brakuje nam czasu na kontakt z naturą, dlatego dekorując wnętrza chętnie decydujemy się na akcenty, które w jakimś stopniu nam ją przybliżą. W efekcie sięgamy po naturalne materiały i barwy. W nurt ten idealnie wpisuje się bardzo modny ostatnio kamień dekoracyjny, który swoją kolorystyką i fakturą oddaje piękno otaczającej nas przyrody, a przy tym doskonale komponuje się z innymi elementami wyposażenia wnętrza, jak drewno, szkło czy roślinność. Ale jego walory dekoracyjne to nie jedyny argument przemawiający za tym rozwiązaniem.

Kamień ognia się nie boi

– Kamień dekoracyjny to znakomity materiał na zewnętrzną obudowę kominka – mówi Robert Szybiak, Dyrektor Sprzedaży i Marketingu firmy Stegu. – Przede wszystkim jest niepalny, a to pierwsza i najważniejsza kwestia w kontekście bezpieczeństwa domowników i naszych gości. Dodatkowo jest świetnym akumulatorem ciepła. Jego doskonale parametry sprawiają, że równomiernie się nagrzewa i stopniowo oddaje ciepło do pomieszczenia, dzięki czemu pozwala zapobiec silnym wahaniom temperatury. Co równie ważne, nie zmienia on swoich właściwości pod wpływem wysokich temperatur – nie odbarwia się i nie odkształca. Obudowy wykonane z kamienia prezentują się wyjątkowo efektownie, a jednocześnie są bardzo trwałe – dodaje.

Klasyka gatunku

Jeśli są wśród nas miłośnicy tradycyjnych rozwiązań to z pewnością za-



Kamień dekoracyjny Nepal 2

chwyci ich wykończenie ściany za kominkiem białym kamieniem dekoracyjnym o subtelnej fakturze, np. Palermo 1. Bardzo drobno cięty kamień wprowadzi do nowoczesnych wnętrz delikatne ciepło, ożywi je i nada mu bardziej reprezentacyjnego charakteru. Jeśli mamy kominek z półką, możemy ustawić na nim

rodzinne zdjęcia i dekoracyjne dodatki w kolorze srebra lub złota – całość nabierze bardziej szlachetnego wyrazu i stanie się jeszcze przytulniejsza.

Elektryzująca hipnoza

W dużych, doświetlonych, nowoczesnych salonach imponujący efekt

uzyskamy wykańczając ścianę z kominkiem kamieniem o wyrazistej, szarej barwie. Entuzjastów ciekawego designu zachwycą płytki dekoracyjne Sierra 3 o fakturze drobno ciętego kamienia. Jego wyrazisty, grafitowy odcień przełamany jest ciepłymi przebarwieniami, przywołującymi skojarzenia z żarzącym

drewnem. Ciemny kominek idealnie wtopi się w kamienną ścianę, dzięki czemu skrzące się w jego środku iskry będą jeszcze bardziej hipnotyzujące. W mniejszych pomieszczeniach obudowa w ciemnych kolorach może przytłoczyć wnętrze, dlatego w nich zdecydowanie lepszą opcją będą płytki o jasnej tonacji. Jeśli zależy nam, by wprowadzić do wnętrza trochę ciepłego uroku – sięgnijmy po kamień dekoracyjny Nepal 2 o głęboko rzeźbionej fakturze. Oczekujące na rozpalenie w kominku polana będą się perfekcyjnie prezentowały na tle jego beżowych odcieni.

Stylowy mix

Szarość doskonale sprawdzi się także w stylizacjach eklektycznych, czerpiących inspirację z różnych nurtów. Takie wnętrza lubią jasne tonacje. Płytki dekoracyjne Toledo o wyraźnym rysunku kamienia i srebrzystym odcieniu dodadzą elegancji i unikalnego charakteru białym wnętrzom, a przy tym pięknie wyeksponują kominek – zarówno nowoczesny, jak i ten bardziej klasyczny.

Kierunek: orient

We wnętrzach urządzanych na styl kolonialny, które uwielbiają ciężkie, masywne meble i egzotyczne gatunki drewna, świetnie sprawdzi się kamień nawiązujący swoim wyglądem do odległych podróży i orientalnych klimatów. Ciekawą propozycją na wykończenie kominka w takim anturazie będą płytki Nanga, inspirowane wysokogórskim krajobrazem, idealnie odwzorowujące wygląd kamiennych ścian. Unikalny, trójwymiarowy efekt dodaje wnętrzom głębi, a ich ciepła, delikatna kolorystyka znakomicie komponuje się z dowolną paletą barw. To doskonały sposób na wykończenie kominka nie tylko w stylu kolonialnym, ale także tradycyjnym i rustykalnym.

Warto pamiętać

Częstym zabiegiem przy aranżacji kąkika wypoczynkowego jest umieszczenie kominka na tej samej ścianie co telewizor – w linii pionowej lub poziomej. By zachować stylistyczny ład warto postawić na kominek nowoczesny i prosty jak obudowa telewizora i zapewnić tej parze wspólne tło. Pamiętajmy, by zachować między tymi elementami minimum 80 cm odstępu. W ten sposób unikniemy mimowolnej, irytującej wędrowki wzroku i łatwiej będzie nam skupić się na ekranie i fabule filmu. Organizując kącik wypoczynkowy, zwróćmy również uwagę na zachowanie minimum metra odległości mebli od kominka, z którego mogą strzelać iskry, stwarzając zagrożenie dla naszego bezpieczeństwa.



Kamień dekoracyjny Nanga z fugą



SZYBKI SERWIS



NAPRAWY POGWARANCYJNE



NAPRAWY POWYPADKOWE



ELEKTRYKA



ELEKTROMECHANIKA



**PRZYGOTOWANIE
SAMOCHODÓW RAJDOWYCH**



**MONTAŻ
INSTALACJI GAZOWYCH**



SERWIS KLIMATYZACJI

ul. Matuszczaka 5, tel. 85 04 555



**AUTORYZOWANA STACJA SERWISOWA
OGÓLNOPOLSKIEJ SIECI Q-SERVICE**

Projekcja holografii 3D



Wizualizacja narządów wewnętrznych chorego w czasie rzeczywistym w formie dotykowych hologramów 3D pozwoli na lepszą ocenę możliwości przeprowadzenia operacji. Dzięki temu zabiegi będą bezpieczniejsze. Technologia holograficzna poprawi bezpieczeństwo w motoryzacji, potrafi też wskrzesić zmarłych artystów na scenie. Na rynek trafiła już zminiaturyzowana płyta przeznaczona do projekcji holograficznych.

– Stworzyliśmy technologię dotykowej projekcji holograficznej. Obraz emitowany przez wbudowany monitor LCD powstaje na powierzchni szkła charakteryzującego się refrakcją. Światło na wyświetlaczu ulega rozproszeniu i załamaniu we wnętrzu szkła, a potem ponownie ulega skupieniu. W ten sposób powstaje obraz holograficzny, który możemy dotykać – tłumaczy w rozmowie z agencją informacyjną Newseria Innowacje Kazuhiro Yamamoto z Aska3D.

Technologię dotykowej holografii 3D będzie można wykorzystywać przede wszystkim w medycynie do obrazowania w czasie rzeczywistym. Izraelski start-up RealView Imaging opatentował technologię umożliwiającą lekarzom hiperrealistyczną wizualizację obrazów narządów wewnętrznych w postaci dotykowych hologramów 3D. Po badaniach klinicznych przeprowadzonych w kardiologii interwencyjnej technologia została już wykorzystana w zabiegach. Trójwymiarowymi hologramami zainteresowana jest jednak nie tylko medycyna.

Technologia wykorzystywana jest również w branży rozrywkowej. W przyszłym roku rozpocznie się trasa koncertowa z udziałem hologramu zmarłej w 2012 roku Whitney Houston, co wzbudza duże kontrowersje. Przeciwnicy tego przedsięwzięcia powołują się na wątpliwości natury moralnej, związane z komercyjnym wykorzystaniem pamięci o artystce. Szerzej hologramy będą wykorzystywane m. in. w motoryzacji.

– Chcemy, aby ta technologia była wykorzystywana w medycynie, motoryzacji i narzędziach Digital Signage. Jeżeli chodzi o medycynę, lekarz w rękawiczkach nie musi dotykać wyświetlacza, więc jest to bardziej higieniczne. W przypadku Digital Signage po dotknięciu ekranu kąt projekcji jest nieograniczony, zatem obraz może widzieć wiele osób. W przypadku motoryzacji jest to nadal bardziej futurystyczne rozwiązanie z przeznaczeniem do luksusowych aut z górnej półki – mówi ekspert.

Zainteresowanie technologią holograficzną wykazują już także marki motoryzacyjne nastawione na sprzedaż odbiorcy masowemu. Volkswagen zaprezentował w maju holograficzny moduł przeznaczony do obsługi systemu audio. Został on umieszczony w bagażniku prototypowego Golfa. Docelowo hologramy mają się jednak przyczynić w motoryzacji przede wszystkim do poprawy bezpieczeństwa, stanowiąc następstwo wyświetlaczy przeziernych typu HUD. Trójwymiarowe pola informacyjne mają być dla kierowcy lepiej widoczne, a ich obsługa bardziej intuicyjna.

Rozwiązanie zaprezentowane przez niemiecką markę motoryzacyjną zajmowało jednak znaczną część bagażnika, więc aby mogło trafić na deskę rozdzielczą, musiałoby zostać mocno zminiaturyzowane. Aska 3D opracowała już płyty holograficzne o niewielkich rozmiarach.

– Pomyślnie uruchomiliśmy masową produkcję płyty o wymiarach 20 x 20 cm. Wyceniliśmy ją na 300 dol. Produkt jest już dostępny i jesteśmy w stanie wyprodukować co najmniej 10 tys. sztuk miesięcznie – deklaruje Kazuhiro Yamamoto.

Według analityków z FutureWise światowy rynek obrazowania holograficznego ma do 2029 roku przekroczyć wartość 5 mld dol, a jego średnioroczne tempo wzrostu w dekadzie 2019–2029 osiągnie ponad 32 proc.

ŹRÓDŁO: NEWSERIA. PL

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

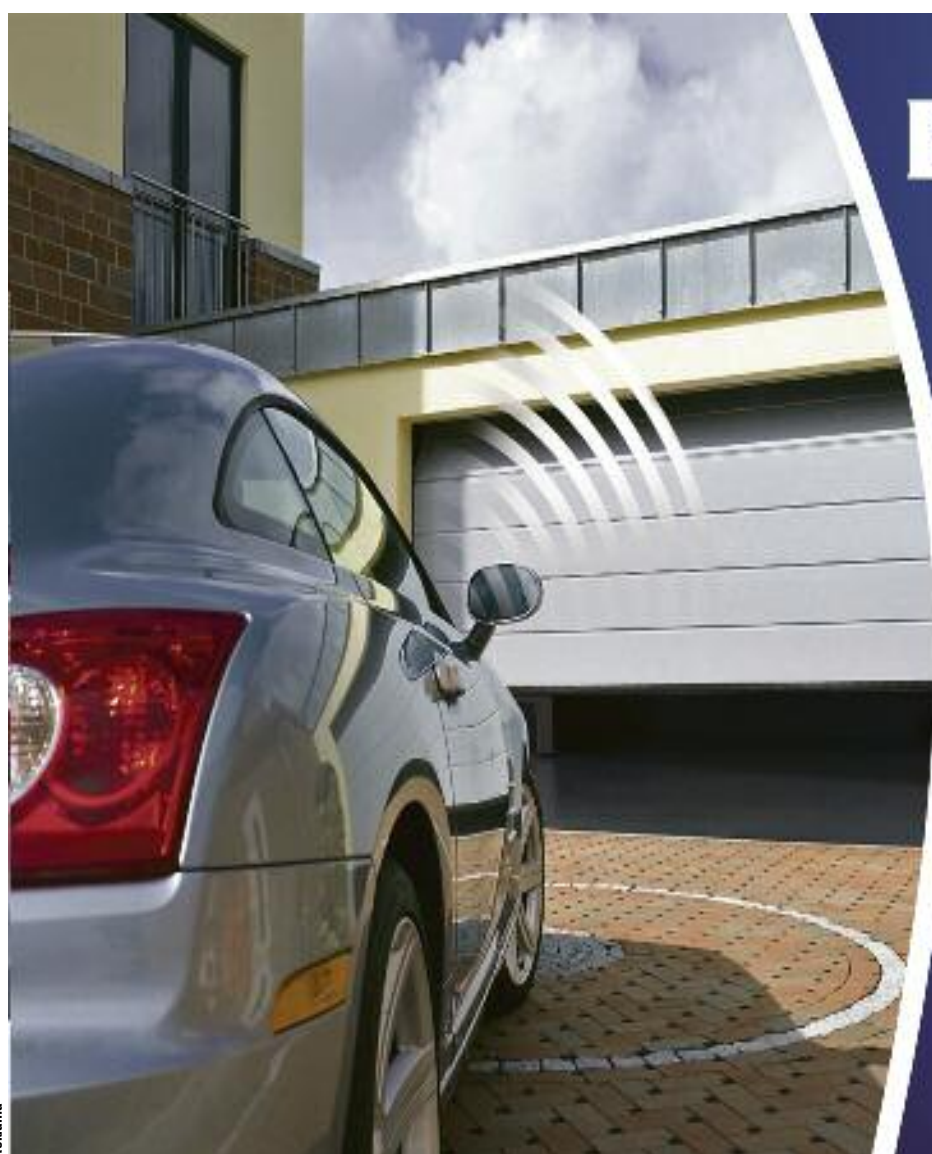
Iskrzynia, ul. Szkolna 10, tel. 13 43 154 98

Janusz Błaż
kom. 601 063 097

Przy zakupie oleju
w naszym warsztacie
wymiana **GRATIS**



- naprawy bieżące w szerokim zakresie
- montaż haków holowniczych
- serwis i naprawa klimatyzacji
- badania techniczne – pełny zakres do 3,5 t
- naprawa elektryki i elektroniki samochodowej



Bramy garażowe przemysłowe

Ogrodzenia, balustrady,
automatyka, kotły c.o
garaże

Producent:

Rajchel

tel. (013) 43-56-652

kom. 605-674-888, 601-224-380

rajchel@poczta.onet.pl

www.bramy-rajchel.pl

Sprawdzony – Niekrecony

PISEMNA GWARANCJA PRZEBIEGU

Wystartowała Kampania Uczciwych Sprzedawców Aut Używanych „Sprawdzony – Niekrecony”, mająca na celu wprowadzenie na polskim rynku sprzedaży aut używanych nowy standard – PISEMNĄ GWARANCJĘ PRZEBIEGU.

W kampanii uczestniczą działy aut używanych dealerów samochodów, firmy sprzedające auta używane i komisje samochodowe w całej Polsce. Wszystkie biorące udział w kampanii firmy deklarują w załączniku do umowy z klientem, że sprzedawane przez nich auta używane są sprawdzone i mają „gwarancję przebiegu”. Jeśli klient na podstawie zasad z regulaminu akcji udowodni, że samochód miał w ostatnim okresie przed transakcją cofnięty licznik, to sprzedawca auta będzie musiał nie tylko zwrócić klientowi pieniądze za samochód (bo to w większości przypadków wynika z przepisów prawa), ale także wypłacić mu karę umowną w wysokości 1000 złotych.

Dlaczego zdecydowaliśmy się robić taką Kampanię? Bo na naszym rynku ciągle jakieś 70 procent samochodów, tych przywożonych z Zachodu, ale i tych z Polski ma kręcone liczniki. I trzeba z tym wreszcie skończyć – mówi Marek Konieczny, prezes Związku Dealerów Samochodów, jednego z organizatorów Kampanii.

Po co to robimy? By stworzyć na polskim rynku sprzedaży aut używanych nowy standard obsługi klienta, pisemną gwarancję przebiegu i dać klientom pewność zakupów. Impulsem do organizacji Kampanii jest oczywiście zmiana prawa, polegająca na wpisaniu do kodeksu karnego takiego przestępstwa, jak fałszowanie liczników oraz obciążeniu go karą do pięciu lat więzienia. Trudno sobie wyobrazić lepszy moment na taką ak-

cję – dodaje Maciej Szymajda, prezes Stowarzyszenia Komisów.

Organizatorzy chcą w Kampanii zrealizować trzy podstawowe cele:

- Skłonić klientów, by zwracali baczną uwagę na stan licznika kupowanego pojazdu używanego, żeby domagali się od sprzedawców nowego standardu „pisemnej gwarancji przebiegu” i kontrolowali w dostępnych źródłach, czy oświadczenie jest prawdziwe.

- Spowodować, by „pisemna gwarancja przebiegu” stała się standardem obsługi klientów u polskich sprzedawców aut używanych, zapewniając im większą pewność prawną przy zakupach używanych aut i eliminując z rynku nieuczciwych sprzedawców.

- Spowodować, by organy ścigania (prokuratura i policja) traktowały przestępstwo „fałszowania liczników” bardzo poważnie i wykorzystali wszystkie nowe instrumenty prawne do skutecznego karania oszustów.

Kampanii towarzyszy strona internetowa www.niekrecony.pl, na której klienci znajdą odpowiedzi na najważniejsze pytania dotyczące skutecznego unikania zakupu aut z „kręconymi licznikami” oraz mapę miejsc, gdzie można kupić auta używane z pisemną gwarancją przebiegu. Na stronie znajduje się też krótki przewodnik dla organów ścigania, przygotowany przez Stowarzyszenie Prawników Rynku Motoryzacyjnego, który ma pomóc w sprawnym ściganiu tego „nowego” przestępstwa.

Zaczynamy z około setką miejsc w Polsce, gdzie można kupić auto z pisemną gwarancją przebiegu. Ale zaraz będzie ich więcej. Do kampanii codziennie przyłączają się nowe firmy. Zapraszamy każdego uczciwego sprzedawcę. Wystarczy wejść na stronę akcji www.niekrecony.pl znaleźć zakładkę „Dla

Sprzedawców” i wypełnić deklarację – zachęca Marek Konieczny i dodaje: Miejsce, gdzie dziś zainaugurowaliśmy naszą Kampanię nie było przypadkowe. Zrobiliśmy to w salonie aut używanych Ford Auto Plaza w Warszawie, w miejscu gdzie ponad 20 lat temu rodziły się pierwsze profesjonalne standardy handlu tzw. „używkami” w Polsce. Mamy więc nadzieję, że to miejsce przyniesie nam szczęście, a nowy standard – Pisemna Gwarancja Przebiegu – zagości na stałe na polskim rynku.

Partnerzy Kampanii: Akol, Motoraporter, GetHelp, Otomoto

Kampanię wspierają także: Carsalon. pl, Mostva, PPG, PKO Leasing, Getin, Benefia, Ergo Hestia, TUIR Warta

Patroni Medialni: Moto. pl, Auto Świat, Miesięcznik Dealer, Auto. pl, Polskaautohandel. pl

Ustawa o „penalizacji kręcenia liczników”

25 maja weszła w życie ustawa z dnia 15 marca 2019 o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy – Kodeks karny, penalizując w polskim kodeksie karnym przestępstwo „kręcenia licznika” w samochodzie i wprowadzając liczne czynności administracyjne i kontrolne mające ograniczyć do minimum tę patologię

Nowe przepisy składają się z dwóch części – części „administracyjnej” oraz części karnej.

Część karna to wprowadzenie do Kodeksu karnego zupełnie nowego typu przestępstwa. Jest to art. 306a Kodeksu Karnego:

„§1. Kto zmienia wskazanie drogomierza pojazdu mechanicznego lub ingeruje w prawidłowość jego pomiaru, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

§2. Tej samej karze podlega, kto zleca innej osobie wykonanie czynu, o którym mowa w ust. 1.

§3. W wypadku mniejszej wagi, sprawca czynu kręślonego w §1 lub §2, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.”

Przewidziana sankcja jest bardzo wysoka. Co jednak najważniejsze – w przepisie wprost wskazano, że karze podlega również zlecający fałszowanie wskazań licznika. Ukróci to więc przemysł „cofania liczników” i oferowania tego typu usług na rynku.

Z kolei część „administracyjna” dotyczy kwestii dopuszczalności wymiany licznika, który opisuje art. 81a Prawa o ruchu drogowym:

„Wymiana drogomierza jest dopuszczalna, gdy drogomierz nie odmierza przebiegu pojazdu w sytuacji, w której ze względu na przeznaczenie drogomierza powinien ten przebieg odmierzać lub gdy jest konieczna wymiana elementu pojazdu, z którym drogomierz jest nierozdzielnie związany. Wymiana drogomierza może nastąpić tylko na drogomierz sprawny i właściwy dla danego typu pojazdu.”

Po takiej wymianie obowiązkowe będzie zgłoszenie się w ciągu 14 dni do stacji kontroli pojazdów w celu sprawdzenia, czy licznik prawidłowo działa. Badanie kosztuje 100 złotych. Fakt wymiany licznika jest odnotowywany w CEP, nie ma więc konieczności „ustawiania” go według poprzedniego wskazania. Bardzo ważną kwestią jest także to, że według nowych przepisów Policja, Straż Graniczna, Inspekcja Transportu Drogowego, Żandarmeria Wojskowa i służby celne będą miały obowiązek spisywania aktualnego stanu licznika kontrolowanego auta, także pojazdu niezarejestrowanego, holowanego, bądź przewożonego na przyczepie. Dane trafią do Centralnej Ewidencji Pojazdów.

**SAMOCHODY
UŻYWANE
Z GWARANCJĄ PRZEBIEGU**

www.niekrecony.pl

SPRAWDZONY
NIEKRECONY

Zmiany prawa to mało. Potrzebna jest jeszcze wielka akcja informacyjna

Ale sama zmiana prawa to za mało. Dlatego Związek Dealerów Samochodów, Stowarzyszenie Komisów i Forum Rynku Samochodów Używanych przy wsparciu partnerów, prowadzą akcję informacyjną, marketingową i prawną, mającej na celu dopilnowanie aby postanowienia ustawy były stosowane i egzekwowane, informując Polaków w jaki sposób sprawdzić czy kupowane auto używane ma „cofnięty licznik” i przede wszystkim, by w jak największym stopniu wyeliminować z rynku nieuczciwych sprzedawców.

Akcja składa się z kilku etapów. Pierwszy z nich pod hasłem „Zwijajcie szyldy” ma spowodować zniknięcie z polskich dróg i z polskiego Internetu, a najlepiej z polskiej rzeczywistości firm, które opierają swój biznes na usługach „korygowania liczników”. Drugi „Sprawdzony/Niekręcony” ma upowszechnić na polskim rynku nowy standard w sprzedaży aut używanych – pisemną gwarancję przebiegu, która da klientowi większą pewność, że kupuje pewne, sprawdzone auto.

Ile przeciętny Kowalski traci na „kręceniu liczników”? Skala zjawiska i garść statystyk

Manipulacje przy licznikach to prawdziwa plaga w całej Unii Europejskiej. Przygotowany w styczniu 2018 r. raport Parlamentu Europejskiego

go wskazuje, że do tego typu oszustw znacznie częściej dochodzi w przypadku aut z importu niż krajowego pochodzenia, a szacunkowy koszt dla konsumentów i gospodarki unijnej to zawrotna suma 8,8 mld euro.

Kierowcy w Polsce są szczególnie narażeni na negatywne konsekwencje tego zjawiska ze względu na masowy import samochodów z krajów Unii Europejskiej, który sięga co roku od 800 tys. do nawet 1 mln aut. Głównym źródłem aut importowanych są Niemcy, skąd od stycznia do kwietnia tego roku sprowadziliśmy aż 193,6 tys. pojazdów. Z tamtejszych danych wynika, że co trzecie auto w Niemczech ma skorygowany przebieg, a strata z tego tytułu dla nabywcy wynosi co najmniej 3 tys. Euro (równowartość ok. 13 tys. zł). Oznacza to, że tylko od stycznia do kwietnia br. za takie auta (63 tys. sprowadzonych z Niemiec z cofniętym licznikiem) nabywcy w Polsce mogli przepłacić aż 830 mln zł. Na tym nie koniec, bo w Polsce auta z importu są także przedmiotem manipulacji.

Nabywcy samochodów używanych w Polsce rocznie tracą miliardy złotych w wyniku kręcenia liczników. Z analizy serwisu autoDNA.pl, który od 2010 r. świadczy usługi sprawdzania historii pojazdów na podstawie numeru VIN, wynika, że nawet niewielka korekta o 25 tys. km w przypadku popularnych modeli powoduje stratę u nabywcy o co najmniej 2 tys. zł

Konkretne straty zależą od modelu. W przypadku Audi A4 2.0 TDI, jednego z najpopularniejszych samochodów na rynku wtórnym, cofnięcie licznika o 25 tys. km oznacza cenę zawyżoną aż o 3,2 tys. zł. Tyle może stracić nabywca ze względu na różnicę między deklarowanym a faktycznym przebiegiem. Dla Volkswagena Passata 2.0 TDI ta strata wynosi średnio blisko 3,7 tys. zł. Im auto droższe, tym więcej można stracić i np. dla BMW serii 5 3.0d różnica wynosi już 5,7 tys. zł.

To wartości średnie dla rocznika 2010, natomiast im samochód młodszy, tym każdy cofnięty kilometr kosztuje nabywcę więcej. Dla Audi A4 2.0 TDI z 2014 r. koszt cofnięcia wskazania licznika przebiegu o 25 tys. km to już 6,2 tys. zł, czyli o blisko dwa razy więcej niż strata dla tego modelu dla rocznika 2010. Dlatego w przypadku samochodu kilkuletniego korekta ze 100 tys. km na np. 75 tys. km może mieć podobny skutek cenowy, jak cofnięcie o kilkaset tysięcy km w kilkunastoletnim samochodzie. Bardzo często barierą psychologiczną dla nabywcy jest 200 tys. km – auta z przebiegiem powyżej tej granicy trudniej jest sprzedać. Ten trend widać w popularnych serwisach ogłoszeniowych, gdzie aut używanych z przebiegiem do 200 tys. km jest znacznie więcej niż tych z przebiegiem powyżej tej wartości.

Skala „kręcenia” w Polsce jest bardzo duża. Z szacunków wynika, że niższe od faktycznych



wskazania liczników dotyczą łącznie nawet 80% sprowadzonych do Polski aut, a średnia korekta to 100-150 tys. km. Oznacza to, że z 335,5 tys. aut sprowadzonych do Polski w okresie styczeń – kwiecień 2019 r. aż 268,4 tys. sztuk mogło być poddane manipulacji. Warto podkreślić, że proceder ten kwitnie od 15 lat, a więc momentu wejścia Polski do Unii Europejskiej w maju 2004 r. Sytuacja nieco poprawiła się, kiedy to z początkiem 2014 r. w bazie CEPiK zaczęły być gromadzone dane dotyczące przebiegu pojazdu. To pomaga wychwycić manipulacje zrobione w ostatnich latach na rynku krajowym.

MAREK KONIECZNY



**PRZEDSIĘBIORSTWO
FAIR PLAY**



ODDZIAŁY

SZCZUCIN

MIELEC

GŁOGÓW MŁP.

DEBICA • KLĘCZANY

ROPCHYCE

RZESZÓW

TYCZYN

BABICA

STRZYŻÓW

TWIERDZA

NIEBYLEC

LUBACZÓW

WOLA RAFAŁOWSKA

JAROSŁAW

BŁĄŻOWA

DYNÓW

PRZEMYŚL

DUBIECKO

ul. Rynek 13
tel. 17 22 28 000

Małowska 4c
tel. 17 27 62 000

ul. Zamkowa 3
tel. 16 62 10 052

Nienadowa 502B
tel. 16 62 84 431

do badania prezent GRATIS

• CZĘŚCI SAMOCHODOWE

• SERWISY SAMOCHODOWE

Centrala, Tyczyn ul. Grunwaldzka 82
tel. 17 22 93 555 - **części**
tel. 17 22 91 630 - **serwis**

• MYJNIA SAMOCHODOWA

• OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
tel. 17 23 06 352

• POMOC DROGOWA 24h
tel. 661 666 125





Ośrodek Szkolenia Kierowców DUET

zaprasza na:

- ▶ kursy prawa jazdy kat.: A, B, C, E
- ▶ kursy instruktora nauki jazdy
- ▶ kursy kwalifikacyjne
- ▶ szkolenia ADR
- ▶ warsztaty dla instruktorów
- ▶ badania lekarskie
- ▶ badania psychotechniczne



- ▶ Największy procent zdawalności państwowego praktycznego egzaminu na prawo jazdy
 - ▶ Największa liczba kursantów spośród wszystkich krośnieńskich ośrodków
 - ▶ Największy plac manewrowy w Krośnie (ok. 3500 m²)
 - ▶ Darmowy dowóz do Krosna kursantów z Jasła oraz Sanoka
 - ▶ Duża flota pojazdów szkoleniowych
 - ▶ Bezsstresowa atmosfera i doskonała kadra

Nasze oddziały

KROSNO

ul. Naftowa 18

tel. 696 840 014

Godziny otwarcia 7.00–17.00

(poniedziałek–piątek)

7.00–14.00 (sobota)

JASŁO

ul. 3 Maja 24

Tel. 600 968 873

Godziny otwarcia

9.00–16.00

(poniedziałek–piątek)

SANOK

ul. Daszyńskiego 17

tel. 664 912 980

Godziny otwarcia 9.00–16.00

(poniedziałek–piątek)